

**Sygn. akt: I C 25/17**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 czerwca 2019 r.

Sąd Rejonowy w Nidzicy I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Katarzyna Cygan
Protokolant:	sekretarz sądowy Krzysztof Rydzewski

po rozpoznaniu w dniu 7 czerwca 2019 r. w Nidzicy

sprawy z powództwa S. Ł., B. Z.

przeciwko B. T. (1)

o zachówek

I. Zasądza od pozwanej B. T. (2) na rzecz S. Ł. kwotę 7770,77 zł ( siedem tysięcy siedemset siedemdziesiąt złotych, 77/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 07 czerwca 2019 roku do dnia zapłaty,

II. w pozostałym zakresie powództwo S. Ł. oddala,

III. Zasądza od pozwanej B. T. (2) na rzecz B. Z. kwotę 7770,77 zł ( siedem tysięcy siedemset siedemdziesiąt złotych, 77/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 07 czerwca 2019 roku do dnia zapłaty,

IV. w pozostałym zakresie powództwo B. Z. oddala,

V. Przyznaje ze Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika adw. K. P. kwotę 2952 zł ( dwa tysiące dziewięćset pięćdziesiąt dwa złote) tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu na rzecz pozwanej, w tym kwotę podatku Vat,

VI. Zasądza od pozwanej na rzecz powódki S. Ł. kwotę 2756 zł ( dwa tysiące siedemset pięćdziesiąt sześć złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania,

VII. Zasądza od pozwanej na rzecz powódki B. Z. kwotę 2756 zł ( dwa tysiące siedemset pięćdziesiąt sześć złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

VIII. Pozostałe wydatki tymczasowo pokryte z sum budżetowych ponosi Skarb Państwa.

**Sygn. akt IC 25/17**

(...)

S. Ł. i B. Z. wniosły o zasądzenie od B. T. (2) kwoty po 8.766,61 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu wskazały, że jako spadkobierczynie ustawowe – wnuczki spadkodawcy F. T. domagają się zachowku od spadkobierczyni testamentowej.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa z uwagi na naruszenie zasad współzycia społecznego wobec wytoczonego powództwa.

Zarzuciła także nieprawidłowe określenie wartości masy spadkowej.

Wskazali, że długi spadkowe pokryte przez nią wynoszą 11.550,80 zł. A kwotę te składają się koszty leczenia w postaci leków i osobistej opieki, koszty pogrzebu w tym nagrobka. W toku postępowania pozwana wskazała, że otrzymała zasiłek pogrzebowy w wysokości około od 3000-3700 zł

Powódki w odpowiedzi na powyższe zakwestionowały zasadność zarzutu z art. 5 kc, oraz wskazały, że pozwana otrzymała zasiłek pogrzebowy w wysokości 4.000 zł.

Sąd ustalił co następuje:

Postanowieniem z dnia 16 marca 2016 r Sąd Rejonowy w Nidzicy stwierdził nabycie spadku po F. T. na rzecz żony B. T. (2), na podstawie testamentu notarialnego z dnia 28 października 2009 r.

/k. 11/

Testament w oparciu o który stwierdzono spadek zawierał także oświadczenie o wydziedziczeniu córki spadkodawcy i syna to jest A. Z. i A. T. (1).

/ k. 12/

Powódki są córkami wydziedziczonej A. Z..

/ k. 13/

W skład spadku po spadkodawcy wchodzi udział w nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym przy ulicy (...) w N.. Na skutek spadkobrania pozwana weszła w udział spadkodawcy tj we własności 4/6 udziału w nieruchomości.

Wartość całej nieruchomości określono na 167.100 zł.

/ k.18 , 213-219/

Dnia 26 marca 2019 r. nieruchomość której udziały stanowią majątek spadkowy została sprzedana za 150.000 zł.

/ k.292-300/

W trakcie trwania małżeństwa spadkodawca i pozwana nabyli ją w drodze zasiedzenia własności nieruchomości stanowiącej działkę o nr (...), położonej w W. gminie N., powiat (...). Dnia 17 czerwca 2011 r. małżonkowie sprzedali nieruchomość.

/ k. 178-181/

Pozwana pokryła koszty wykonania po bruku i obsadzenie ławki przy nagrobku spadkodawcy w wysokości 500 zł, postawienia nagrobka w wysokości 6500 zł , oraz koszty pogrzebu i związane z pochówkiem na 3.450,80 zł.

/ k.71/

Powódki zamieszkują na terenie Wielkiej Brytanii. Utrzymywały ze spadkodawcą sporadyczny kontakt, to jest przy okazji pobytu w kraju.

/ zeznania powódek k. 102, 102/

Pozwana ze spadkobiercą pozostawali w związku małżeńskim od 1999 r. Przez ostatnie lata przed śmiercią był pod opieką pozwanej.

/ zeznania świadka A. Z. k. 102, zeznania powódek, zeznania świadka A. S. k. 121, oraz H. K. k. 122, zeznania pozwanej k. 157, zeznania N. Z. k. 158/

Dzieci i wnukowie spadkodawcy dowiedzieli się o jego pogrzebie od osob trzecich.

/ zeznania powódek, A. T. (2) i A. T. (1)/

Powyższe ustalenia poczynione zostały na podstawie materiału dowodowego zaoferowanego przez strony. Żadne dokumenty złożone do akt sprawy nie zostały podważone. Zeznania stron były wiarygodne w takim zakresie w jakim wskazywały na stosunki łączące spadkodawcę z powódkami. Powódki wskazywały, że z uwagi na odległość zamieszkania, kontaktu ze spadkodawcą były sporadyczne. Zeznania świadków potwierdziły stosunki rodzinne panujące między spadkodawcą a powódkami, jak również niezaprzeczalny fakt opieki pozwanej nad swoim małżonkiem w ostatnich latach jego życia.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu w przeważającym zakresie.

Zgodnie z art. 991 kc zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadął przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału (zachówek).

Natomiast w myśl art. 992 kc Przy ustalaniu udziału spadkowego stanowiącego podstawę do obliczania zachowku uwzględnia się także spadkobierców niegodnych oraz spadkobierców, którzy spadek odrzucili, natomiast nie uwzględnia się spadkobierców, którzy zrzekli się dziedziczenia albo zostali wydziedziczeni.

Powyższa norma znajduje zastopowanie wraz z przepisem art. 931 kc i nas. wskazujących grupę spadkobierców ustawowych. Przy czym należy dodać, że zgodnie z art. 1011 kc zstępne wydziedziczonego zstępnego są uprawnione do zachowku chociażby przeżył on spadkodawcę.

W konsekwencji powyższych regulacji przy ustalaniu wielkości udziałów stanowiących podstawę obliczenia zachowku nie uwzględnia się spadkobierców, zostali wydziedziczeni, co nie oznacza, że w konkretnym przypadku wpłynie to na wielkość udziałów pozostałych uprawnionych do zachowku. Jeżeli bowiem wydziedziczenie nie obejmowało zstępnych, to wejdą oni zamiast wydziedziczonego.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, że powództwo powódek jest słuszne co do zasady.

Nie znajdował uzasadnienia zarzut naruszenia art. 5 kc podniesiony przez pozwaną.

Przepis art. 5 kc jest normą o wyjątkowym charakterze, znajdującą zastosowanie jedynie w szczególnych okolicznościach, kiedy nie można w inny sposób zabezpieczyć interesu osoby zagrożonej wykonaniem prawa podmiotowego /por. wyrok Sądu Najwyższego z 17 września 1969r., III CRN 310/69, OSNCP 1970/6/115, wyrok Sadu Najwyższego z 13 października 2000r., II CKN 292/00, wyrok Sądu Najwyższego z 26 listopada 2004r., V CK 263/04 oraz wyrok Sądu Najwyższego z 31 maja 2006r., IV CSK 149/05/.

W tym kontekście powołanie się na art. 5 kc jest niejako ostatecznością.

Przy powyższym należy podkreślić, że celem instytucji zachowku jest ochrona praw najbliższej rodziny zmarłego należy do podstawowych założeń prawa spadkowego, przez zapewnienie im niezależnie od woli spadkodawcy, a nawet wbrew jego woli, roszczenia pieniężnego odpowiadającego określonej w powołanym przepisie ułamkowi wartości udziału w spadku, który by im przypadł przy dziedziczeniu ustawowym.

Zasady współzycia społecznego w rozumieniu art. 5 kc są pojęciem pozostającym w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności danej sprawy i w takim całościowym ujęciu wyznaczają podstawy, granice i kierunki jej rozstrzygnięcia w wyjątkowych sytuacjach, które przepis ten ma na względzie. Dlatego do zastosowania tego przepisu konieczna jest ocena całokształtu szczególnych okoliczności danego rozpatrywanego wypadku w ścisłym powiązaniu nadużycia prawa z konkretnym stanem faktycznym.

Nadużyciem, zatem będzie anormalne używanie prawa, przeciwne przeznaczeniu gospodarczemu lub społecznemu prawa podmiotowego, potępione przez sumienie publiczne. Zakaz nadużycia prawa podmiotowego stanowi w istocie możliwość korygowania obowiązującego systemu prawnego w sensie prawa przedmiotowego.

Na gruncie niniejszej sprawy, dochodzenie przez powódki zachowku od pozwanej nie może być uznane za nadużycie prawa. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę, że okolicznościami które mogą spowodować, że żądanie zapłaty zachowku stanowi nadużycie prawa, muszą dotyczyć relacji pomiędzy uprawnionym do zachowku oraz spadkobiercą.

Nie można bowiem zapominać, iż wyłączenia prawa do zachowku, z uwagi na niewłaściwe postępowanie w stosunku do spadkodawcy, dokonuje sam spadkodawca w drodze wydziedziczenia.

Poza tym, sprzeczność z zasadami współzycia społecznego zachodzi gdy w świetle reguł lub wartości moralnych powszechnie społecznie akceptowalnych żądanie skierowane wobec konkretnej osoby – tutaj spadkobiercy- jest ocenione negatywnie. W tym kontekście należy dokonywać ocen postępowania uprawnionego do zachowku względem osoby wobec której wytacza się roszczenie o zapłatę zachowku, co mogłoby zostać poczytywane w świetle zachowania uprawnionych jako rażąco niesprawiedliwe.

Nie są w ocenie Sądu decydujące okoliczności występujące na linii uprawniony do zachowku – spadkodawca. Okoliczności te nie są oczywiście pozbawione znaczenia, jednak mogą zostać uwzględnione tylko, jako dodatkowe, potęgujące stan sprzeczności z kryteriami nadużycia prawa. Samodzielnie nie mogą dawać podstawy do stwierdzenia nadużycia prawa /por. T. J., Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 7 kwietnia 2004 r., IV CK 215/03, Państwo i Prawo (...)/.

Mając to na uwadze należy uznać, że pozwana nie wykazała by powódki względem niej zachowywały się nagannie, lub ich zachowanie innego rodzaju czyniłoby ich żądanie nieakceptowalnym społecznie. Należy tu mieć na uwadze, że pozwana jest względem powódek osobą obcą. Wstąpiła w związek małżeński z dziadkiem powódek kiedy te były na skraju dorosłości. Nie ma podstaw by przyjmować, że to na powódkach spoczywał obowiązek nawiązania relacji, bliższych kontaktów z pozwaną. To ta, jako osoba dorosła, a także dziadek powódek winni byli o ową relację zadbać, zbudować ją. Strony łączyły poprawne, acz dalsze stosunki. Nie wykazano by istniał jakikolwiek konflikt między stronami. Nie wykazano by powódki miały względem powódki obowiązki moralne, których nie wypełniły a które rzutują na dzisiejsze dochodzenie zachowku.

Sąd nie przeczy, że to pozwana opiekowała się spadkodawcą do końca jego życia. Jednakże jest to naturalna konsekwencja pozostawania w związku małżeńskim, w sytuacji kiedy dzieci i wnuki są już dorosłe. Jednakże okoliczności te nie rzutują na pozbawienie powódek prawa do zachowku.

Nie można pomijać, że powszechnym jest, iż w dorosłym życiu, to zwykle żyjące dzieci pozostają w bliższych relacjach z rodzicami, aniżeli dorośli wnukowie. Stąd same ograniczone kontakty spadkodawcy z powódkami, bez ustalenia innych (aktywnych) działań skierowanych przeciwko spadkodawcy, po którym dochodzony jest przedmiotowy

zachówek, nie może być ocenione, jako na tyle naganne, aby uzasadniało odmowę przyznania zachowku. Powyższe należy uzupełnić uwagę, że spadkodawca wydziedziczył swoje dzieci, w tym matkę powódek. Miał zatem świadomość prawną skutków czynionej przez siebie czynności. Skoro sam nie zdecydował o wydziedziczeniu wnuczek, nie sposób uznać by ich zachowanie było wobec niego naganne .

Nie istnieje także konflikt interesów powódek i pozwanej który w świetle opinii społecznej jest nie do zaakceptowania, zważywszy, jeśli weźmie się pod uwagę cel instytucji zachowku.

Sama sytuacja majątkowa pozwanej nie jest taką okolicznością, która uzasadniałaby przedmiotowy zarzut. Nie bez znaczenia pozostaje, że w skład spadku wchodzi jedynie udział w nieruchomości. Pozwana nie partycypowała w nabyciu tej nieruchomości, bowiem stanowiła ona wcześniej majątek spadkodawcy i jego pierwszej żony. Pozwana także w trakcie trwania związku małżeńskiego weszła w prawo własności ( na zasadzie wspólności ustawowej) nieruchomości nabytej przez zasiedzenie. Małżonkowie zbyli ową nieruchomość, zatem otrzymali przysporzenie majątkowe, którym powinna być dziś zabezpieczona.

W tych warunkach, zarzut naruszenia art. 5 kc nie zasługiwał na uwzględnienie.

Przechodząc do wysokości dochodzonego zachowku to należy wskazać, że obliczaniu zachowku zastosowanie mają zasady ustanowione w przepisach tytułu IV księgi czwartej kodeksu cywilnego, które dokładnie określają czynności, jakie należy wykonać, aby obliczyć wysokość zachowku przysługującego osobom uprawnionym, co nie powinno pozostawić wątpliwości stronom niniejszego postępowania.

Co do zasady, obliczenie zachowku następuje na podstawie wartości spadku ustalonej według cen z daty orzekania o roszczeniach z tego tytułu./por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1985 r., III CZP 75/84, OSNC 1985/10/147/ .

Przy obliczaniu wysokości zachowku należy ustalić czystą wartość spadku. Wartość ta, to różnica pomiędzy wysokością aktywów wchodzących w skład spadku, a wysokością długów spadkowych. Do wartości aktywów dolicza się wartość darowizn uczynionych przez spadkodawcę, zgodnie z zasadami określonymi w art. 993-997 k.c.

W toku postawania ustalono, że majątkiem spadkowym jest udział 4/6 w nieruchomości zabudowanej o pow. 0,0570 ha położonej w N. obręb nr(...) przy ulicy (...). Wartość nieruchomości początkowo określili biegły. Jednakże w toku postępowania, nieruchomość ta została zbyta i to cena zbycia stanowiła dla Sądu podstawę obliczenia wartości zachowku. Cena odzwierciedlała faktyczną wartość rynkową - 150.000 zł.

Nie wykazani w toku postawania by jakikolwiek inny składnik, lub dobra wchodziły w skład majątku spadkowego. Strona powodowa nie wykazała by istniały środki pochodzące ze sprzedaży nieruchomości nabytej przez zasiedzenie. Mając na uwadze okres sprzedaży, można przyjąć, że zostały zużyte, lub służyły zabezpieczeniu majątkowemu spadkodawcy i pozwanej. Nie ma dowodu by aktualnie istniały, a i strona powodowa nie podjęła inicjatywy dowodowej, w tym zakresie w sposób wystarczający,.

Nie wykazano także żadnych darowizn jakie należałoby brać pod uwagę przy obliczeniu zachowku.

Sąd uwzględnił natomiast długi spadkowe pokryte przez pozwaną.

Pozwana wykazała rachunkami, że koszty jakie poniosła w związku ze śmiercią spadkodawcy to łącznie suma 10.450,80 zł. Rachunki te związane są z pomnikiem i obłożeniem, usługami pogrzebowymi. W toku postępowania twierdziła, że otrzymała zasiłek pogrzebowy 3000, może 3700 zł. Przy stanowisku powódek, że zasiłek pogrzebowy wynosił 4.000 zł, ale braku dowodu na te okoliczności i braku inicjatywy dowodowej w tym kierunku, Sąd przyjął, że zasiłek wyniósł kwotę 3.700 zł jako najbliższą tej o jakiej twierdziła strona powodowa.

Zatem od łącznej kwoty długów opłaconych przez pozwaną należało odliczyć 3.700 zł. Ostatecznie więc Sąd uznał, że długi spadkowe wyniosły 6.750,80 zł i zostały pokryte przez pozwaną z jej majątku.

Pozwana nie wykazała by poniosła koszty związane z opieką nad mężem, lekami itp. Należy mieć na uwadze że pozostawała w związku małżeńskim ze spadkodawcą, któremu towarzyszył ustrój wspólności ustawowej, więc nie ma podstaw do przyjęcia, że koszty leczenia pokrywała ze swojego majątku osobistego. Sama natomiast opieka wynikała z powinności płynącej ze związku małżeńskiego.

Mając zatem na uwadze powyższe za podstawę wyliczeń czystej masy spadkowej przyjęto 100.000 zł jako wartość udziału w majątku spadkowym, pomniejszoną o 6.750,80 zł czyli 93.249,20 zł.

Mając na uwadze treść art. 931 kc, 932 kc, oraz (...) kc udział w jakim powódki byłyby powołane do spadku to 1/6, a więc udział stanowiący podstawę obliczenia zachowku to w przypadku każdej z nich 1/12.

Przy takim rachunku kwota należnego każdej z nich zachowku wynosi 7.770,77 zł. O zasądzeniu takich kwot orzeczono w sentencji, oddalając powództwo w pozostałym zakresie, na mocy przepisów 992 kc.

O odsetkach orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu na mocy art.455 kc. Poza tym, w ocenie Sądu należy podzielić pogląd wyrażony w orzecznictwie, że roszczenie o zachówek staje się wymagalne z chwilą określenia przez sąd jego wysokości według cen z daty orzekania o nim i dopiero z tą datą staje się możliwe naliczanie odsetek za opóźnienie (wyr. Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18 listopada 1997 r., I Aca 690/97, Apel. Warszawa 1998, nr 4, poz. 35, lex 34066).

O kosztach postępowania orzeczono na mocy art. 98 § 1 kpc mając na uwadze zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, oraz fakt, że przed zamknięciem rozprawy cofnięto pozwanej zwolnienie z kosztów.

Wyjaśnić należy, także że po stronie powodowej zachodziło współuczestnictwo formalne zatem do niezbędnych kosztów procesu poniesionych przez współuczestników reprezentowanych przez jednego pełnomocnika zalicza się wynagrodzenie ustalone odrębnie w stosunku dla każdego z nich.

Wydatki i opłaty poniesione tymczasowo z sum budżetowych poniósł Skarb Państwa na mocy art. 102 kpc w związku z art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Należało tu mieć na uwadze fakt, że pozwana jest zobowiązana do spłaty powódek, oraz poniesionych kosztów, które nadwyrężają jej budżet. W toku postępowania wypowiedziane zostało pełnomocnictwo przez jej pełnomocnika, a pomoc prawna z urzędu wynikała także z jej sytuacji materialnej.